CENA NUMERU 5 ZŁOTYCH

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

ROK II, Nr 93 (258)
WTOREK
5 kwietnia 1949 roku
Wsch. sł. 5.03, zach. 18.16

Przed milionami chłopów stoi olbrzymie zadanie podniesienia dobrobytu i kultury mas ludowych

Przemówienie Prezydenta Bieruta na Krajowym Zjeździe ZSCh

Obywatele!

Zjechaliście z całej Polski, aby radzić o sprawach wsi i o pracy waszej organizacji — Związku Samopomocy Chłopskiej. Witam was gorąco i serdecznie w imieniu naszego Państwa, w imieniu Rządu, w imieniu całej Rzeczypospolitej.

Sprawy, nad którymi będziecie obradować, interesują głęboko cały naród Polski. Przed wsią polską, przed milionowymi masami chłopów pracujących stanęło dziś olbrzymie zadanie, przebudować i ulepszyć życie wsi polskiej, podnieść dobrobyt i kulturę mas ludowych. Trzeba, aby znikła wreszcie i aby znikła raz na zawsze — nędza, ciemnota i zacofanie wsi. Trzeba, aby nasza ziemia ojczysta dawała rolnikowi takie plony, na jakie pozwala dzisiejsza wiedza ludzka i technika. Trzeba, aby dziecko chłopskie miało dostęp do wszystkich szczebli oświaty i nauki. Trzeba wyrwać jak najszybciej milionowe masy mało i średniorolnego chłopstwa z dotychczasowego upośledzenia gospodarczego i kulturalnego. Oto wielkie, historyczne zadanie, które stoi dziś przed naszym pokoleniem, które stoi przed Polską Ludową.

Czy możliwe i realne jest zadanie wydźwignięcia wsi polskiej z zaniedbania, w którym żyła od szeregu wieków?

Czy mamy dość sił i czy mamy dostateczne środki, aby zadanie tak olbrzymie wykonać?

Warkot motorów na polach chłopskich

Jest jeszcze wielu ludzi, którzy z powątpiewaniem kiwają głowami, gdy się mówi o lepszej przyszłości i o przebudowie naszego życia na poziomie znacznie wyższym od dzisiejszego, gdy się mówi o szybkim wzroście dobrobytu i bogactwa naszego kraju. Są to ludzie małej wiary i niegłębokiej myśli, którzy nie rozumieją wielkich przemian, jakie przeżywa dziś Polska Ludowa. Ludziom tym winniśmy powiedzieć: otwórzcie oczy i spójrzcie na to, co się dzieje dokoła was: w ciągu czterech lat Polska odrodziła się z ruin, ze spalonych wsi i miast, a oto życie pulsuje już dziś w niej wartko i mocno, jak nigdy przedtym. Dymią kominy odbudowanych fabryk i budują się nowe zakłady przemysłowe, jakich nigdy przedtym Polska nie miała. Po raz pierwszy w dziejach wsi syn lub córka chłopa siadają na traktor i auto, zaprzęgając maszyny do obsługi chłopskich pól. Dziś to się zaczyna, a za kilka lat warkot motorów na polach chłopskich będzie szedł w zawody z warkotem maszyn w mieście przemysłowym. Coraz większe ilości nawozów sztucznych użyźniają już dziś i użyźniać będą coraz obficiej pola chłopskie. W rolnictwo polskie zaczynają wkraczać lepsze narzędzia, nowa technika i nowa organizacja, oparta na bardziej nowoczesnych metodach uprawy rolnej i hodowli. Zadanie wydźwignięcia wsi z wielowiekowego upośledzenia polega na tym, aby te nowe i skromne jeszcze zaczątki wyższej techniki i lepszej uprawy rozszerzyć na całą wieś polską. Jest to zadanie całkowicie wykonalne w nowych warunkach, w których żyje dziś Polska Ludowa. Jakież to są warunki?

Szlachetne i twórcze siły władzy ludowej

Jest to przede wszystkim nasza władza ludowa, którą po raz pierwszy w dziejach Polski sprawuje chłop i robotnik, sprawuje lud pracujący, rzeczywisty i sprawiedliwy gospodarz tej ziemi. A władza ludowa — to władza potężna i niepokonana. Jej siłą bowiem jest jedność i wola milionów ludzi pracy, jej siłą jest sojusz robotników i chłopów, jej siłą jest wielka idea nowego ustroju sprawiedliwości społecznej, idea socjalizmu. Jej siłą jest głęboka i niezłomna przyjaźń z narodami Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, którym Polska zawdzięcza wyzwolenie z niewoli hitlerowskiej. Jej siłą jest sojusz i współpraca z krajami demokracji ludowej, które tak jak my budują podwaliny pod nowy ustrój społeczny, wolny od krzywdy i wyzysku. Jej siłą jest walka o pokój i postęp ogólnoludzki, walka o sprawiedliwość, o najszlachetniejsze i twórcze dążenia człowieka. Władza ludowa jest podstawą i oporą, gwarantującą pełną możliwość pomyślnego wydźwignięcia kraju i wydźwignięcia wsi polskiej z dotychczasowego zacofania gospodarczego i kulturalnego.

Drugim warunkiem pomyślnej przebudowy naszego życia i szybkiego marszu naprzód jest planowa działalność unarodowionego przemysłu, transportu i wszystkich uspołecznionych działów naszej gospodarki. Planowa działalność gospodarcza umożliwia szybkie uprzemysłowienie Polski, rozbudowę tych fabryk, które są niezbędne dla kraju, regulowanie produkcji przemysłu zgodnie z potrzebami rolnictwa. Planowa gospodarka usuwa bezrobocie, zapewnia systematyczny wzrost dobrobytu i przyśpiesza ogólny rozwój gospodarki i kultury narodu.

Czy istnieje możliwość stopniowego przestawienia również olbrzymiej ilości czterech milionów drobnych gospodarstw chłopskich na tory gospodarki planowej, która jest warunkiem wyższego poziomu i rozwoju, warunkiem unowocześnienia rolnictwa, jego wyższej techniki, jego mechanizacji?

Rozszerzenie i wzmocnienie spółdzielczości rolniczej

Istnieje taka możliwość stopniowego przestawienia drobnej gospodarki chłopskiej na gospodarkę planową, bardziej wydajną i bardziej korzystną dla małorolnych i średniorolnych chłopów. Możliwość tę stwarza rozwój spółdzielczych form Samopomocy Chłopskiej oraz planowa pomoc Państwa Ludowego dla drobnego i średniego rolnictwa w oparciu o spółdzielczość. Związek Samopomocy Chłopskiej, jako organizacja drobnego i średniego chłopstwa ma już poważne wyniki w swej dotychczasowej pracy nad rozwojem różnorodnych form spółdzielczości wiejskiej. Przykładem tej pracy są spółdzielcze ośrodki maszynowe, których liczba dosięga już dwóch tysięcy, to coraz gęstsza sieć gminnych spółdzielni rolniczych, to różnorodne zrzeszenia branżowe, to pierwsze organizujące się spółdzielnie produkcyjne. **Obecny Kongres Związku Samopomocy Chłopskiej nakreśli niewątpliwie sposoby rozszerzenia i wzmocnienia aktywności Związku w tej dziedzinie.**

Związek Samopomocy Chłopskiej jest nową, masową i bezpartyjną organizacją chłopskich mas pracujących. W Polsce sanacyjnej chłopi mało i średniorolni nie mieli i nie mogli mieć takiej organizacji. Powstała ona dopiero w Polsce Ludowej. Jest ona wyrazem nowej roli chłopa pracującego w Polsce jako współgospodarza kraju, jako czynnego twórcy i budowniczego naszego Państwa Ludowego, jako rzeczywistego sojusznika klasy robotniczej w budowie nowego ustroju społecznego. W ciągu ostatnich 3 lat szeregi waszej organizacji obywatele delegaci, zwiększyły się dwukrotnie. Nie ulega wątpliwości, że dalszy wzrost Związku Samopomocy Chłopskiej będzie jeszcze szybszy i wierzę, że Związek wasz zjednoczy rychło w swych szeregach olbrzymią większość chłopów pracujących, że skupi w pracy nad podniesieniem poziomu życia wsi polskiej setki tysięcy kobiet oraz masy najczynniejszej i pełnej gorącego zapału młodzieży wiejskiej.

Rosnąca aktywność waszej organizacji przyczyniać się będzie coraz bardziej do ożywienia życia kulturalnego mas chłopskich, do upowszechnienia oświaty i czytelnictwa, do likwidacji analfabetyzmu. Wasze osiągnięcia w dziedzinie podnoszenia poziomu życia gospodarczego i kulturalnego wsi polskiej budzić będą głęboką radość wśród mas pracujących całej Polski, pomnożą zdobycze i siły twórcze całego narodu.

Łączność między miastem i wsią

Wśród klasy robotniczej naszego kraju zrodziła się wspaniała inicjatywa umocnienia łączności ze wsią w postaci wyjazdów delegacji fabrycznych na wieś w celu pomocy fachowej w remoncie maszyn i narzędzi rolniczych bądź też dla wspólnych wystąpień artystycznych lub kulturalnych. Poszczególne Koła Związku Samopomocy Chłopskiej zorganizowały ze swej strony wyjazdy chłopów w odwiedziny do robotniczych ośrodków pracy na zapraszanie związków lub rad zakładowych. Tego rodzaju bezpośrednia łączność i pomoc wzajemna robotników i chłopów jest niezwykle cenna i posiada doniosłe znaczenie. Umacnia ona sojusz robotniczo-chłopski — podstawę naszej władzy ludowej, gwarancję naszego szybkiego marszu ku coraz lepszej przyszłości. Pragnąłbym wyrazić życzenie, aby Związek Samopomocy Chłopskiej współdziałając jak najściślej z robotniczymi związkami zawodowymi rozwijał śmiałą i wszechstronną inicjatywę w kierunku rozwoju tych form łączności między miastem i wsią.

Obywatele delegaci! Kongres wasz zbiera się w okresie, gdy na terenie międzynarodowym rozwija się i wzmacnia akcja mas pracujących w walc o zabezpieczenie trwałego pokoju, w walce przeciwko knowaniom podżegaczy wojennych. Międzynarodowe koła imperialistów czynią wszystko, aby utrzymywać świat w napięciu nerwowym, które ułatwia wielkim monopolistom ciągnięcie dodatkowych zysków z uległości i zależności od nich słabszych państw i rządów. Jak spekulant, który przez rozsiewanie plotek i paniki wśród naiwnych, stara się wytworzyć zamęt w systemie zaopatrzenia, aby w tym zamęcie nabić sobie kieszenie — podobnie koła imperialistyczne, tworząc coraz nowe pakty i dzieląc świat na przeciwstawne sobie obozy, marzą o nabiciu złotem swych kieszeni na świadomie kształtowanej koniunkturze wojennej i nowej próbie zbrodniczej walki imperialistycznej o panowanie nad światem. Te knowania imperialistycznych podżegaczy wojennych budzą oburzenie mas pracujących i protesty uczciwych i postępowych ludzi we wszystkich krajach świata. Polskie masy pracujące skupione są w twórczym wysiłku nad odbudową i rozbudową gospodarczą swego kraju. Z równym oburzeniem potępiamy zbrodnicze knowania podżegaczy wojennych i łączymy się z wielkim ruchem mas pracujących całego świata w walce o trwały pokój i szczerą współpracę międzynarodową.

Symbol współpracy między narodami

Obywatele! Na Kongresie obecnym gości delegacja chłopska z ZSRR, przybyła po raz pierwszy w odwiedziny do chłopów polskich. Pragnę serdecznie powitać wraz z wami naszych gości i wyrazić za ich pośrednictwem głęboką wdzięczność za niezwykłą i wspaniałą gościnność, z jaką delegacje chłopów polskich były przyjmowane niedawno przez rząd i chłopów zaprzyjaźnionej z nami Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Chłopi polscy, którzy zwiedzili Ukrainę Radziecką i zapoznali się z życiem i osiągnięciami kołchoźników radzieckich, są zdumieni wynikami ich pracy oraz wysokim poziomem ich życia. Wynieśli oni bogate doświadczenie ze swego pobytu w gościnie u chłopów ukraińskich. Niewąpliwie podzielą się oni swymi wrażeniami z uczestnikami obecnego Kongresu. Pragnęlibyśmy, aby i nasi goście radzieccy czuli się u nas dobrze i odnieśli jak najlepsze wrażenia z pobytu w naszym kraju.

Coraz bliższa przyjaźń i współpraca między naszym narodem i narodami Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz krajów demokracji ludowej jest symbolem i przykładem nowych pokojowych i twórczych stosunków międzynarodowych, które zdolne są stworzyć i rozwijać wolne demokratyczne narody w warunkach władzy ludu pracującego. Wzajemna pomoc i poszanowanie wolności, wymiana wzajemna doświadczeń gospodarczych i twórczych osiągnięć kulturalnych — oto formy tego współżycia międzynarodowego, które są obce i niedostępne dla krajów, znajdujących się pod panowaniem rządów imperialistycznych.

Obywatele! Umacniajmy tę przyjaźń braterską wyzwolonych z niewoli imperialistycznej narodów, która jest niezłomną oporą twórczej współpracy międzynarodowej i niezawodnym środkiem w walce o trwały pokój świata.

Umacniajmy jedność i sojusz robotników i chłopów, najtrwalszy fundament władzy ludu pracującego Polski, podstawę siły i rozkwitu naszej Ojczyzny.

Życzę serdecznie waszym obradom jak najpomyślniejszych wyników.

Niech żyje Związek Samopomocy Chłopskiej!

Pierwszy dzień obrad
III Krajowego Zjazdu Zw. Sam. Chłopskiej

Na Krajowy Zjazd Związku Samopomocy Chłopskiej, który rozpoczął obrady w dniu 3 bm. w ogromnej hali na Służewcu w Warszawie zjechali ze wszystkich gmin i powiatów chłopi-delegaci, wybrani w czasie ostatniej kampanii wyborczej. Reprezentują oni chłopów mało i średniorolnych — podstawową masę chłopów polskich. Przez trzy dni delegaci będą radzić nad najżywotniejszymi zagadnieniami wsi polskiej, nad nowymi zadaniami Związku, nad nowym statutem swej organizacji oraz dokonają wyboru nowych władz naczelnych ZSCh.

Olbrzymia hala udekorowana jest zwisającymi aż do ziemi biało-czerwonymi i zielonymi flagami, na których tle odcinają się emblematy ZSCh. — kłos wpleciony w koło zębate. Z balkonu spływają dziesiątki transparentów.

Około godz. 10 na salę przybywają członkowie Rządu, przedstawiciele partii politycznych, liczni działacze robotniczy i chłopscy.

Witani długotrwałymi oklaskami zajmują miejsca w pierwszych rzędach foteli: Marszałek Sejmu Kowalski, wicemarszałkowie: Zambrowski, Barcikowski, Szwalbe, wicepremierzy Zawadzki i Korzycki, Marszałek Polski Żymierski, minister rolnictwa i reform rolnych Dąb - Kocioł.

Serdeczną, długotrwałą owację zebrani zgotowali przedstawicielom kołchozów radzieckich.

O godz. 10.30 przybywa Prezydent RP Bolesław Bierut w towarzystwie premiera Cyrankiewicza, przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego min. Minca i min. Mijala. Prezydenta witają przed halą wicemarszałek Sejmu Zambrowski i prezydium Zarządu Głównego ZSCh z prezesem Ignarem na czele.

Gdy Prezydent, przy dźwiękach Hymnu Narodowego, wchodzi na salę obrad, zebrani wstają i witają Głowę Państwa długotrwałą owacją i okrzykami „Niech żyje".

Obrady zagaja prezes Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej dr Stefan Ignar.

Następnie prezes ZSCh witał w imieniu zebranych na Zjeździe chłopów Prezydenta RP Bolesława Bieruta, wyrażając głęboką radość z jego przybycia na obrady. Rozlegają się okrzyki: „Niech żyje Prezydent", „Niech żyje Polska Ludowa". Orkiestra gra hymn państwowy.

Prezes Ignar witał, wśród zrywających się raz po raz oklasków — Marszałka Sejmu Kowalskiego, premiera Józefa Cyrankiewicza, przedstawiciela Odrodzonego Wojska Polskiego Marszałka Żymierskiego, przedstawicieli Sejmu, Rządu, partii politycznych, KCZZ oraz delegację kołchozów radzieckich.

Następnie prezes ZSCh powołał Prezydium Zjazdu, do którego weszli: sekretarz generalny ZSCh — Bodalski, wiceprezesi Zarządu Głównego: Domański, Głowacki i Schayer, sekretarz Zarządu Głównego — Sokół, prezes CRS — Pszczółkowski, członkowie Prezydium Zarządu Głównego ZSCh — Tarasiak, Fedecki, Tabor i Tyborowski, prezes honorowy — Janusz, członek Zarządu Głównego — Chełchowski, 14 przodowników pracy w rolnictwie, 21 prezesów wojewódzkich i powiatowych zarządów ZSCh oraz szereg działaczy wiejskich.

Następnie przewodniczący Zjazdu dr Ignar poprosił o zabranie głosu Prezydenta Bieruta.

Prezydent wchodzi na trybunę przy dźwiękach hymnu państwowego i wśród żywiołowej owacji zebranych.

Z głęboką uwagą zebrani słuchają Prezydenta Bolesława Bieruta, gdy mówi o wielkich zadaniach stojących przed wsią polską.

(Przemówienie Prezydenta Bolesława Bieruta zamieszczamy w pełnym brzmieniu na str. 1).

Po przemówieniu Prezydenta Bieruta nastąpiło uroczyste wręczenie sztandaru ogólnopolskiego ZSCh chorążemu ob. St. Więckiewiczowi z pow. Wadowice. Wręczenia dokonał Prezydent Bierut.

Orkiestra gra hymn chłopski „Gdy naród do boju", który odśpiewali wszyscy zebrani na sali.

Z kolei zabrał głos minister rolnictwa Dąb-Kocioł, który w dłuższym przemówieniu nakreślił zadania rolnictwa w Polsce i rolę ZSCh w realizacji tych zadań.

Przewodniczący KCZZ Ochab powitał Zjazd Chłopski w imieniu robotników zorganizowanych w Związkach Zawodowych.

Omawiane przez ob. Ochaba zagadnienia sojuszu robotniczo - chłopskiego i współpracy Związków Zawodowych ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej znalazły żywy oddźwięk wśród delegatów.

Po przemówieniu przewodniczącego KCZZ orkiestra gra wśród ogólnego entuzjazmu „Międzynarodówkę".

Przewodniczącego delegacji radzieckich chłopów - kołchoźników Dubkowieckiego przyjęła sala oklaskami i okrzykami na cześć Związku Radzieckiego, na cześć Generalissimusa Stalina oraz na cześć bohaterów pracy Związku Radzieckiego. Przemówienie przedstawiciela kołchoźników radzieckich, które obrazowało dorobek i plany rolnictwa radzieckiego, wywołało wielokrotne owacje.

W dalszym ciągu obrad referat o nowych zadaniach Związku Samopomocy Chłopskiej wygłosił prezes ZSCh — Stefan Ignar. Słowa mówcy przyjmowane były z ogromnym zainteresowaniem. Zebrani żywiołowo wyrażali swoją aprobatę dla wysuwanych przez niego zadań w poszczególnych dziedzinach pracy organizacyjnej, społeczno - gospodarczej i kulturalno - oświatowej na wsi.

Po przerwie obiadowej prezes Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Edmund Pszczółkowski wygłosił referat o współpracy spółdzielczości wiejskiej ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej.

Po zamknięciu pierwszego dnia obrad uczestnicy Zjazdu udali się grupami do teatrów i kin warszawskich.

Obrady wznowione zostaną w poniedziałek o godz. 10 rano.

Protest delegata Polski w ONZ
przeciw używaniu gazów przez greckie wojska faszystowskie

LAKE SUCCESS (PAP) — Stały delegat Polski do ONZ dr Suchy w liście do sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych złożył protest przeciwko używaniu przez armię ateńską w walkach z oddziałami demokratycznymi środków i metod bojowych, gwałcących układy międzynarodowe. Delegat Polski zwrócił uwagę sekretarza generalnego na doniesienia prasy amerykańskiej z Grecji o używaniu przez wojska faszystowskie gazów bojowych.

Dr Suchy, wskazując na oficjalne dokumenty, stwierdzające, że w ramach dostaw amerykańskich dla reżimu ateńskiego znajdują się gazy dostarczone przez Departament Armii USA, wezwał Trygve Lie do interwencji przeciwko stosowaniu w walkach środków zabronionych przez Konwencję Genewską.

Podpisanie rozejmu
między Transjordanią a Izraelem

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi, że w niedzielę wieczorem na wyspie Rodos został podpisany rozejm pomiędzy Transjordanią a państwem Izrael. Rozejm przewiduje w południowej Palestynie linię demarkacyjną, odpowiadającą mniej więcej granicy, przewidzianej w uchwale ONZ. Cała linia kolejowa Haifa — Tel Aviv przypada państwu Izrael, oprócz jednego punktu w miejscowości Tulkarm. Również kopalnie soli potasowych na południowym brzegu Morza Martwego przypadają państwu Izrael.

ZSCh reprezentantem drobnego i średniego rolnictwa
Przemówienie ministra Dąb-Kocioła

Minister rolnictwa i reform rolnych Dąb-Kocioł, wygłosił na Krajowym Zjeździe ZSCh przemówienie, które podajemy w streszczeniu:

W roku zeszłym we wszystkich instytucjach takich, jak: Związek Samopomocy Chłopskiej, w Radach Narodowych, w spółdzielczości wiejskiej, dokonano reorganizacji władzy, której treścią było usunięcie bogaczy wiejskich z władz i organów tych instytucji i wprowadzenie na ich miejsce rzeczywistych reprezentantów wsi, tj. mało- i średniorolnych chłopów.

Po wprowadzeniu nowych ludzi — na miejsce usuniętych — osiągnięcia organizacyjne i gospodarcze, jak w ZSCh, jak też w spółdzielniach gminnych, postępują znacznie naprzód. Miarą zaufania do nowo-obranych terenowych władz ZSCh jest fakt wzrostu liczby członków o 120.000 w okresie ostatnich 3 miesięcy.

Związek Samopomocy Chłopskiej jako organizacja chłopów małorolnych i średniorolnych, powołany jest do tego, aby kontrolować wszelkie przejawy życia gospodarczego na wsi i ten obowiązek musi być jednym z naczelnych zadań ZSCh.

Podniesienie zamożności gospodarczej, a przeto i kultury małych i średnich gospodarstw chłopskich, to jedno z najistotniejszych zadań waszego Związku Samopomocy Chłopskiej.

W końcu sześcioletniego planu pracować będzie na wsi 60 tysięcy traktorów, pojawią się nowe nieznane wielu rolnikom maszyny — maszyny rolnicze, kombajny, maszyny do sprzętu i pielęgnacji ziemiopłodów itp.

Równocześnie szeroko rozwinie się spółdzielczość na wsi.

Do wzrastającej stale mechanizacji wsi dostosowana musi być nowa forma organizacji gospodarki na wsi, która jedynie gwarantuje podniesienie produkcji rolnej, a tym samym podniesienie dobrobytu chłopa.

Na tym to odcinku wielkie są zadania Związku Samopomocy Chłopskiej. Zadania te, to nie tylko zastosowanie najbardziej właściwych form spółdzielczości produkcyjnej i umiejętne ich zrealizowanie w praktyce, ale przede wszystkim wiadome i konsekwentne przerabianie tak głęboko tkwiącego w naturze wsi konserwatyzmu — tego hamulca każdego postępu.

Przechodzenie z gospodarki indywidualnej na zespołową będzie się u nas odbywało powoli i tylko dobrowolnie, w miarę narastania świadomości wśród chłopów o jej wyższości nad gospodarką indywidualną i w miarę wzrostu produkcji traktorów i maszyn rolniczych.

Chcąc przyśpieszyć likwidację zacofania gospodarczego wsi, musimy nie tylko dążyć do szybkiego podniesienia produkcji rolnej, ale również do wydatnego obniżenia jej kosztów, aby w ten sposób zaoszczędzone sumy zużyć na przyśpieszenie ogromnych inwestycji, jakich wymaga nasze rolnictwo. Słowem, musimy oszczędzać, a możliwości uzyskania oszczędności w rolnictwie są ogromne, a ich wartość sięgać może wielu dziesiątków miliardów złotych rocznie.

Oszczędzać to nie znaczy jednak zaciskać pasa, jak to wmawiano nam przed wojną — przeciwnie, oszczędzać to znaczy walczyć z marnotrawstwem po to, aby właśnie lepiej żyć, aby właśnie więcej inwestować.

Omówiwszy obszernie zagadnienie oszczędzania w rolnictwie min. Dąb-Kocioł wskazał na powiązanie działalności rolnictwa polskiego i jego społecznej reprezentacji Zw. Samopomocy Chłopskiej z polityką gospodarczą i finansową państwa.

Ze źródeł państwowych płyną, — zaznaczył mówca — poważne środki na potrzeby unowocześnienia rolnictwa, wyrażające się w roku 1949 sumą 43 miliardy zł, nie licząc sum wydatkowanych na odbudowę wsi, na oświatę powszechną, na kulturę, na zdrowie i na opiekę społeczną. Sama pomoc finansowa rządu, na takie akcje, jak: siewna, likwidacja odłogów, ośrodki maszynowe, melioracje, odbudowa wsi, pomoc dla gospodarstw osadniczych i poparcelacyjnych, przebudowa ustroju rolnego, wyniosła w latach 1944 — 1948 — 96 miliardów zł.

Kończąc swoje przemówienie minister Dąb-Kocioł zwrócił uwagę na pokojowy charakter pracy krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego w przeciwstawieniu do agresywnej polityki państw kapitalistycznych i powiedział:

„Dzisiejszy zjazd chłopów z całej Polski, poświęcony sprawom podniesienia gospodarczego i społecznego wsi, jest tym widomym znakiem epoki, w jakim budujemy lepszą przyszłość naszego narodu".

Zgłoszenie Żydów w Polsce
na Paryski Kongres Pokoju

Zespoły naukowe i organizacje społeczne, zgłaszają w dalszym ciągu akces do Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Paryżu.

Senat Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie zgłaszając swój akces, podjął uchwałę, która głosi m.in.: „Zwracamy się z apelem do ludzi sztuki wszystkich krajów o złączenie swych sił w celu zdecydowanego przeciwstawienia się perfidnej akcji kapitalistycznych podżegaczy wojennych". Uchwałę podpisali m.in.: rektor Akademii prof. Strynkiewicz oraz profesorowie: Rafałowski, Bartłomiejczyk i Jastrzębowski.

Organizacje ludności żydowskiej w Polsce podejmując apel Międzynarodowego Komitetu Intelektualistów w uchwale swej stwierdzają m.in.: „Wespół z ludem polskim — my przedstawiciele Żydów w Polsce, jako wykonawcy testamentu poległych bohaterów getta warszawskiego, bohaterów poległych w walkach partyzanckich i w szeregach armii, które walczyły o zniszczenie faszyzmu — wzywamy się do jednolitego frontu wszystkich ludzi dobrej woli, do walki przeciwko podżegaczom wojennym. Wzywamy żydowskie masy ludowe na całym świecie do przystąpienia do Światowego Kongresu Obrońców Pokoju".

List podpisali przedstawiciele wszystkich organizacji ludności żydowskiej w Polsce.

Głos komunisty francuskiego
w obronie wolności opozycji

PARYŻ (PAP) — Specjalna komisja parlamentarna rozpatrywała sprawę zniesienia nietykalności poselskiej deputowanego komunistycznego Florimend Bonte, który jest jednocześnie dyrektorem tygodnika „France Nouvelle".

Rząd zarzucił mu opublikowanie dwóch artykułów, w których Bonte wskazał, że propozycje radzieckie na zgromadzeniu ONZ w sprawie rozbrojenia odpowiadają całkowicie interesom Francji i sprawie pokoju. W związku z tym Bonte poddał surowej krytyce stanowisko rządu francuskiego. Deputowany Bonte złożył oświadczenie wobec komisji, potwierdzając swoje stanowisko wyrażone w obu artykułach.

„Ze stanowiskiem moim można się nie zgadzać — oświadczył Bonte — jednak moim prawem i obowiązkiem deputowanego partii komunistycznej, na którą głosowało 6 milionów Francuzów, jest obrona niepodległości Francji i pokoju światowego. Zniesienie mej nietykalności poselskiej oznaczałoby, że rząd pragnie pozbawić opozycję możliwości wypowiadania swoich przekonań".

Komisja postanowiła jednogłośnie odrzucić wniosek rządowy.

Ograniczenia w obrocie towarowym
między Anglią i Europą Wschodnią

LONDYN, (PAP). — Brytyjski minister handlu zagranicznego Harold Wilson, zakomunikował w Izbie Gmin, że wywóz całego szeregu towarów do krajów Europy Wschodniej będzie wymagał począwszy od dnia 8 kwietnia br. uprzedniego zezwolenia. Lista tych towarów, posiadających rzekomo znaczenie strategiczne, została już ogłoszona. W brytyjskich kołach gospodarczych wyrażany jest pogląd, że decyzja rządu brytyjskiego zapadła pod presją Waszyngtonu, który dąży do jak najdalej idącego ograniczenia wymiany handlowej pomiędzy krajami marshallowskimi, a Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej.

Wyjazd ambasadora Indii z Moskwy

MOSKWA (PAP) — W dniu 1 bm opuściła Moskwę ambasador Indii pani Pandit, żegnana na lotnisku przez zastępcę szefa protokółu dyplomatycznego ZSRR Basujewa oraz ambasadorów i posłów akredytowanych w Moskwie.

Współpraca spółdzielczości wiejskiej z ZSCh

Praca spółdzielczości wiejskiej bardzo ściśle wiąże się z pracą Związku Samopomocy Chłopskiej. W związku ze Zjazdem Krajowym ZSCh przedstawiciel PAP uzyskał od dyrektora Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" A. Bekiera następującą wypowiedź na temat współpracy spółdzielczości wiejskiej ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej.

CENTRALA Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" i wszyscy spółdzielcy wiejscy w całym kraju — podkreślił dyr. Bekier — ze szczególną uwagą przysłuchiwać się będą doniosłym obradom Krajowego Zjazdu ZSCh, który określi jego rolę, cele i zadania w obecnym nowym okresie. Określenie roli, celów i zadań Związku Samopomocy Chłopskiej jest jednocześnym określeniem roli, celów i zadań Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", tak ściśle bowiem splotły się drogi tych dwóch podstawowych organizacji chłopskich.

ZSCh pierwszy przystąpił do tworzenia sieci gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska", pierwszy zainicjował organizowanie spółdzielczych ośrodków maszynowych i przeprowadził zwycięską walkę o jednolitą, demokratyczną spółdzielczość rolniczą. Rezultatem tej walki, prowadzonej od Zjazdu w Lublinie była przebudowa struktury spółdzielczości, na której to bazie powstała i rozwijała się Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska".

OBECNIE ZSCh ma do spełnienia w dziedzinie spółdzielczości wiejskiej ogromne zadania, między innymi jako organizator gospodarczego, kulturalnego i politycznego życia gromady. ZSCh będzie kierował akcją komitetów członkowskich, mających zadanie obrony interesów biednych i średniorolnych chłopów zarówno w sklepie spółdzielni, jak i filii spółdzielczego ośrodka maszynowego, zakładzie wytwórczym spółdzielni i na spędach żywca. Na terenie gminy ZSCh będzie reprezentował biednych i średniorolnych chłopów oraz czuwał nad ich potrzebami przez rady kontroli gm. spółdz. Koło gromadzkie Samopom. Chłopskiej będzie pomagało i kierowało pracą kierowników grup branżowych, grup producentów w gromadzie, w szczególności w ich pracy z gminnymi spółdzielniami w zakresie kontraktowania żywca, roślin przemysłowych itp.

W czasie Zjazdu zostanie przeanalizowany przez delegatów ZSCh nowy statut gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska", bardziej przystosowany do roli, którą ma ją spełniać gminne spółdzielnie i uwzględniający nowe zadania kontroli nad spółdzielczością, wykonywane przez ZSCh.

Z nowym statutem gminnej spółdzielni, przyjętym na Krajowym Zjeździe ZSCh przystąpią chłopi w pierwszej połowie kwietnia do akcji wyborczej władz gminnych spółdzielni, które zostaną oczyszczone z kapitalistów wiejskich i wyzyskiwaczy.

W oparciu o wielką organizację ZSCh spółdzielczość wiejska wkracza na drogę dalszego swego rozwoju.

Z życia Stronnictwa Ludowego

TELEGRAM DO SEKRETARZA GENERALNEGO NKW SL WICEPREMIERA A. KORZYCKIEGO.

Delegaci Zjazdu Statutowego SL zebrani w Bytomiu przesyłają Ci Generalny Sekretarzu serdeczne podziękowanie za trud wkładany w rozbudowę prawdziwie radykalnego Stronnictwa — prowadzącego postępową część chłopów w sojuszu chłopsko-robotniczym po słusznej drodze wspólnej budowy Polski Ludowej.

Uczestnicy Zjazdu

Telegramy podobnej treści nadesłali do ob. wicepremiera chłopi ze zjazdów powiatowych z Koźla, Mławy, Szczecina, Łańcuta, Chełmna, Prudnika, Koszalina oraz z wielu zebrań gromadzkich.

WOJ. SZCZECIŃSKIE

W Szczecinie odbyło się posiedzenie Rady Ekonomiczno-Rolnej, z udziałem delegata NKW SL inż. Cegielskiego. Dokonano wyboru prezydium rady z prof. Boehmem na czele. W dyskusji omówiono dotychczasowe wyniki akcji „H", polepek pod uprawę roślin, przydziałów zaliczek na zakontraktowanie trzody chlewnej, akcji siewnej i likwidacji odłogów.

Rolnicy woj. szczecińskiego zakontraktowali 4.500 ha rzepaku. Robotnicy zorganizowali 16 ekip naprawiających sprzęt rolniczy w 150 ośrodkach maszynowych.

**

W Bytowie odbyło się zebranie powiatowego aktywu kobiecego SL. Przewodniczyła Giryńówna. Referaty wygłosiły: Bednarczyk i Konaszewska. Podzielono pracę w terenie, przydzielając aktywistkom poszczególne gminy.

**

Zebrania kobiet odbyły się też w Białogardzie, we wsi Różańsko (pow. myśliborski) oraz w Choszcznie i Sławnie.

WOJ. GDAŃSKIE

W Sopocie odbył się wieczór towarzyski eselowskiej młodzieży akademickiej. Wzięli w nim udział słuchacze akademii lekarskiej. Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Wyższej Szkoły Handlu Morskiego oraz przedstawiciele Woj. Zarz. SL — poseł Haba, sekr. Obrębski i kierownicy wydziałów. NKW SL reprezentował poseł Wysocki.

WOJ. BYDGOSKIE

Pracownice zarz. okr. Państw. Nieruchomości Ziemskich w Bydgoszczy, tworzące aktyw kobiecy SL i PZPR zorganizowały Koło Ligi Kobiet, liczące 35 członkiń.

Nasi czytelnicy piszą

DAWNIEJ A DZIŚ

Tak jak, ci z arystokracji żałują dawnych czasów, wzdychając rozkosznie do spędzonych dni młodości, tak ja wzdycham i żałuję, że nie mam dziś lat 16, lecz już 66. Mój młody wiek został zmarnowany. Wyrosłem w okresie ogólnego chłopskiego analfabetyzmu — jestem samoukiem. Dążąc od dzieciństwa do wiedzy wyrywałem ją i zdobywałem ukradkiem, w ciężkich warunkach, z wielkimi trudnościami. Dopiero w 33 roku życia, ucząc się na kursach wieczorowych, udało mi się uzyskać świadectwo szkolne, wystarczające do objęcia posady w urzędzie.

Dawniej dla chłopa niedostępne były takie pisma, jak tygodnik „Dziennika Ludowego" — „Niedziela na wsi". Nie dla ludzi pracy były też wykłady takie jak dzisiejsza „Wszechnica Radiowa" Wiedza taka była przeznaczona tylko dla arystokratycznej młodzieży uczęszczającej na wyższe uczelnie. Wtedy za czytanie postępowego „Zarania" padały z ambon gromy. Dziś z przyjemnością czytam w prasie głosy zaraniarzy i sam zgłaszam swój apel.

Zaraniarze wierzyli w siły postępu i wierzą dziś, że po wprowadzeniu spółdzielczości produkcyjnej, po skasowaniu miedz w szachownicach pól i wprowadzeniu mechanicznej uprawy roli odpadnie najcięższa praca mężczyzn i kobiet, a plon podniesie się dwukrotnie i więcej.

Po wprowadzeniu gospodarki spółdzielczej zaginą na wsi wśród młodzieży i starszych kłótnie, bójki i sądy, bo świetlice gromadzkie wniosą oświatę i kulturę.

Jestem już u schyłku życia, ale cieszę się, że dożyłem czasów Rządu Ludowego w Polsce, gdzie biedni synowie chłopscy mogą się kształcić i uzyskać dyplomy doktorów, inżynierów i inne, czego ja, wychowany w czasach „jaśniepańskich", nie mogłem osiągnąć.

Piotr Rybak
z Kędzierzyna
Śląsk Opolski

Międzynar. Fundusz Pomocy Dzieciom

w akcji w Polsce

Szef Misji UNICEF, Paul F. White ogłosił, że Rada Wykonawcza Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom przy Narodach Zjednoczonych (UNICEF) wyasygnowała sumę 2 i pół miliona dolarów na akcję niesienia pomocy polskim dzieciom w drugiej połowie 1949 r.

Suma ta stanowi więcej niż 10 proc. całego budżetu UNICEF-u na ten cel dla 18 krajów na całym świecie — dodał p. White, gdyż ogólna suma, uchwalona dla dzieci na okres od lipca do grudnia br. wynosi 23.800.000 dolarów. Z tej sumy przeznaczono 13.500.000 dolarów dla niesienia pomocy dzieciom w 12 europejskich krajach.

Program UNICEF-u w Polsce w nadchodzących miesiącach obejmuje kontynuowanie akcji dożywiania 730.000 niemowląt, karmiących i ciężarnych kobiet, i dzieci szkolnych pod egidą resortów: Zdrowia, Oświaty oraz Pracy i Opieki Społecznej. Streptomycyna będzie dostarczana dla specjalnego ośrodka leczenia dzieci. Bawełna i wełna jako surowce dla wyprawek dziecięcych znajdują się w drodze. Fundusze będą dostarczone dla utrzymania Międzynarodowej Akcji Przeciwgruźliczej, która przeprowadza badania 300.000 dzieci polskich w każdym miesiącu. Oczekuje się nadejścia materiałów dla akcji zwalczania chorób wenerycznych u matek i dzieci. Na ukończeniu są plany, przewidujące dostawy urządzeń fabrycznych przez UNICEF dla budowy szeregu fabryk mleka w proszku na obszarze całego kraju.

Mogiły żołnierzy radzieckich

usypane na cmentarzu w Sierpcu

(Telefonem od korespondenta)

Wielką uroczystością zakończono ekshumację zwłok żołnierzy i oficerów radzieckich, poległych w czasie ubiegłej wojny na terenie powiatów sierpeckiego, mławskiego i płockiego.

Na mały cmentarz w Sierpcu przybyło kilka tysięcy okolicznej ludności, liczne delegacje młodzieży szkolnej, organizacji społecznych i politycznych. Przybyli również płk. Własow z Ambasady Radzieckiej oraz przedstawiciel Armii Radzieckiej płk. Dmitrusienko.

Polskie władze reprezentowali: gen. Bardziłowski, dyr. Filipowicz, płk. Ziemiński, wojewoda Dura, starostowie z powiatów: Sierpc, Działdowo, Mława, Płock i Płońsk oraz władze miejscowe.

Na cmentarzu w Sierpcu spoczęło ponad 800 żołnierzy i oficerów radzieckich. Grupowe mogiły żołnierskie zostały zasypane kwiatami i wieńcami, które złożyła miejscowa ludność.

Otwarcie wystawy

sztuki i rękodzieła ludowego

Dnia 4 bm. nastąpi otwarcie „Wystawy sztuki i rękodzieła ludowego" w gmachu Politechniki Warszawskiej staraniem Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Związku Samopomocy Chłopskiej.

Wystawa zgromadziła 550 prac z terenu całej Polski wybranych drogą konkursów. Autorami prac są samorodni artyści-amatorzy. Reprezentują oni sztukę tradycyjną, użytkową sztukę na codzień. Wystawione prace obejmują wycinanki i malowanki, hafty, koronki rzeźby, wyroby z gliny i pisanki.

Na otwarciu wystawy będą autorzy prac oraz 11 delegacji z terenu. Część prac można będzie kupić na miejscu. Wystawa będzie trwać do 30 bm., następnie zostanie przeniesiona do Sopot i Wrocławia.

12 tysięcy traktorów ruszy w pole

podczas wiosennej orki i siewów

Podczas siewów wiosennych, przewiduje się obsianie ogółem 8.850.000 ha. Łącznie z zasiewami jesiennymi, które objęły obszar 6.080.000 ha, w roku 1948/49 pod uprawami znajdzie się 14 mil. 800 tys. hektarów, tj. o 600.000 ha więcej niż w roku poprzednim (1947/48).

Planem zaorania odłogów został objęty obszar 725.000 ha. Jak w latach ubiegłych tak i wiosną br. do zaorywania odłogów przyczyni się organizowana w całym kraju pomoc sąsiedzka. Kredyt Państw. Banku Rolnego na zaorywanie odłogów wynosi w roku bieżącym 125 milionów zł.

Ilość nawozów sztucznych, która ma być dostarczona rolnictwu w sezonie wiosennym rb. wynosi 693.172 tony. W porównaniu z rokiem ubiegłym, dostarczona w tym roku ilość nawozów sztucznych jest większa o 220.172 tony. Kredyt Państw. Banku Rolnego na zakup nawozów sztucznych wynosi 175 milionów zł.

Obszar upraw roślin przemysłowych, kontraktowanych w ramach wiosennej akcji siewnej w rb. wynosi 532.000 ha, w tym 248.000 ha buraków cukrowych, 74.000 ha ziemniaków przemysłowych, 30.000 ha roślin oleistych, 77.000 ha roślin włóknistych oraz znaczne ilości jęczmienia browarnianego, ziół, ziemniaków jadalnych, roślin strączkowych i innych.

Ogółem przeznaczono dla chłopów mało- i średniorolnych 13.564 tony ziarna siewnego, w tym 7.000 ton nasion kwalifikowanych i 6.564 tony nasion jednolitych pod względem odmianowym oraz 16.400 ton sadzeniaków ziemniaczanych. Gospodarstwa państwowe otrzymały do siewu 5.161 ton kwalifikowanych nasion zbóż, grochu i sadzeniaków ziemniaczanych.

W tegorocznych siewach wiosennych wezmą udział 2.022 ośrodki maszynowe, które po zimowym remoncie sprzętu, mają już pełne komplety maszyn rolniczych, narzędzi i traktorów. Wiosną br. wyruszy w pole około 12.000 traktorów.

REDAKCJA

Warszawa, ul. Bagatela 12 tel. 4-07-03 wewn. 19. Redakcja nocna Warszawa, ul. Skolimowska 5 tel. 4-19-16. Sekretarz Redakcji przyjmuje od 10 do 12. Redakcja rękopisów nie zwraca.

ADMINISTRACJA

Warszawa, ul. Skolimowska 5 tel. Dyrekcja 4-18-98. Wydział ogłoszeń tel. 4-36-36; Ogłoszenia przyjmowane są przez Dział Ogłoszeń od 8 do 15 codziennie oprócz niedziel i świąt, oraz przez wszystkie agencje reklamowe.

CENNIK OGŁOSZEŃ NAKŁADU STOŁECZNEGO:

Ogłoszenia wymiarowe (za mm szer. 1 szpalty) w tekście: do 70 mm — zł 100, 71—120 mm—zł 150, 121 — 200 mm—zł 200, 201 — 300 mm—zł 270,—: ponad 300 mm—zł 330, za tekstem: do 70 mm — zł 60, 71 — 120 mm — zł 85, 121 — 200 mm — zł 120 201—300 mm —zł 180, ponad 300 mm — zł 230. Nekrologi: do 70 mm—zł 60, 71—120 mm — zł 80, 121 — 200 mm — zł 130, 201 — 300 mm — zł 180, ponad 300 mm — zł 250. Ogłoszenia drobne za wyraz zł 35. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20. Za niedziele i święta — 30% dodatku, za układ tabelaryczny — 100% drożej, za miejsce zarezerwowane — 50% drożej. Ogłoszenia przyjmuje Centralne Biuro Ogłoszeń Wydawnictw Stronnictwa Ludowego — Warszawa, Skolimowska 5 tel.: 4-36-36 codziennie w godz. 8 — 15 (w soboty 8 — 13)

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Warszawa I-8.666

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne.

Drukarnia Spół. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe"

B-66920

Usprawnienie zaopatrzenia przed świętami

Mięso na bony tłuszczowe i na listy pracowników

Przeprowadzana od dłuższego czasu przez związki zawodowe oraz czynniki społeczne obserwacja ryn ku stwierdziła konieczność usprawnienia rozdziału mięsa ze względu na trudności w zaopatrywaniu ludności pracującej.

Na pogłębienie przejściowych trudności mięsno - tłuszczowych wpływało wykupywanie mięsa przez elementy spekulanckie.

W tych warunkach Okręgowa Komisja Związków Zawodowych wystąpiła do Komisji Usprawnienia zaopatrzenia przy Prezydencie m. st. Warszawy z projektem zasadniczych zmian, które ułatwią ludności pracującej nabywanie artykułów mięsnych w okresie przedświątecznym.

Począwszy od dnia 4 bm. (poniedziałek), jako dni mięsne ustalono poniedziałki, czwartki, piątki i soboty. Ustalono następnie, że ogół ludności może nabywać mięso, wędliny i tłuszcze w poniedziałki, i czwartki, natomiast w piątki i soboty będzie się sprzedawać te artykuły tylko ludności pracującej. Dla równomiernego zaopatrzenia i należytej kontroli — mięso, wędliny i inne przetwory sprzedawane będą na następujących zasadach: pracownicy, którzy posiadają bony tłuszczowe kategorii PR, otrzymają w tygodniu od 4 do 9 bm po 1,2 kg mięsa i przetworów na kupon nr 6, a w tygodniu od 11 do 16 bm. — po 2,2 kg mięsa i przetworów na kupon nr 7.

Ceny bydła i cieląt płacone producentowi

Biuro Cen Ministerstwa Handlu Wewnętrznego ustaliło jednolite zasady klasyfikacji i urzędowe ceny na bydło rzeźne i cielęta. Przy zakupie bydła rzeźnego i cieląt od producenta obowiązują następujące ceny urzędowe za 1 kg wagi żywej:

Lp. Rodzaj	Klasa	Grupa I	Grupa II	Grupa III	Grupa IV
1 Jałówki i wolce					
wytuczone	I	96	89	92	99
niewytuczone	II	75	70	72	77
chudźce i braki	III	55	51	53	57
Sztuki b. dobrze wytucz.	Extra	117	109	112	121
2 Krowy					
wytuczone	I	93	87	89	96
niewytuczone	II	70	65	67	72
chudźce i braki	III	55	51	53	57
Sztuki b. dobrze wytycz.	Extra	116	108	111	119
3 Woły i buhaje					
wytuczone	I	90	84	87	93
niewytuczone	II	68	63	65	70
chudźce i braki	III	55	51	53	57
Sztuki b. dobrze wytucz.	Extra	113	105	108	116
4 Byczki od 200 — 300 kg					
pełnomięsne	I	100	93	96	103
mięsne	II	87	81	84	90
małomięsne	III	65	60	62	67
chudźce i braki	IV	55	51	53	57
5 Młodzież do 200 kg (bubaty)					
pełnomięsne	I	80	74	77	82
mięsne	II	65	60	62	67
chudźce i braki	III	55	51	53	57
6 Cielęta b. dobrze umięśnione					
wagi ponad 50 kg	I	115	107	110	118
dobrze umięśnione	II	107	100	103	110
słabo umięśnione	III	82	76	79	84

Grupa I — obowiązuje na terenie woj. Warszawa, Łódź, Gdańsk. pow. Poznań, Częstochowa, Biała Krakowska.

Grupa II — obowiązuje na terenie woj. Białystok, Olsztyn, Lublin, Rzeszów, Kielce, Ziemia Lubuska.

Grupa III — obowiązuje na terenie woj. Bydgoszcz, Szczecin, Poznań, Kraków.

Grupa IV — obowiązuje na terenie woj. Katowice, Wrocław.

Duże możliwości rozwojowe ogrodnictwa i pszczelarstwa

(ro) Rejonowa spółdzielnia ogrodniczo - pszczelarska w Radomiu, powstała z połączenia spółdzielni hodowli pszczół i zielarskiej, rozpoczęła swą działalność 1 bm.

W tegorocznym sezonie spółdzielnia zamierza skupić w terenie warzyw i owoców na ogólną sumę 64 milionów zł. Już obecnie spółdzielnia ogrodniczo - warzywnicza w porozumieniu z gminnymi spółdzielniami „Samopomoc Chłopska" zapoczątkowała kontraktowanie truskawek.

Rejonowa spółdzielnia ogrodniczo - pszczelarska, obejmująca swoją działalnością powiat radomski, kozienicki i część iłżeckiego, zrzesza zaledwie 29 ogrodników, na ogólną liczbę ponad 600. Celem spółdzielni jest zaopatrywanie ogrodników w materiały potrzebne do prowadzenia racjonalnej gospodarki ogrodniczej, udzielanie fachowych porad przez wykwalifikowanych instruktorów, organizowanie skupu i wywozu nadwyżek warzyw i owoców na tereny ubogie w te produkty, wreszcie szkolenie nowych kadr ogrodników.

Od kilku tygodni prowadzony jest w Radomiu kurs szkoleniowy ogrodników, zaś w pierwszych dniach kwietnia rozpocznie się kurs warzywnictwa i sadownictwa.

Kampania siewna i akcja »H« tematem obrad starostów

W tych dniach odbyło się w Pruszkowie zebranie starostów woj. warszawskiego, na którym omawiano rozpoczynającą się kampanię siewną, akcję „H" oraz potrzeby i prace władz samorządowych na terenie poszczególnych starostw.

Siewy na terenie województwa wkrótce się rozpoczynają. W chwili obecnej trwa w całej pełni wysiew nawozów sztucznych, których dla całego województwa dostarczono łącznie 29.942 tony. Rozprowadzono również ziarno selekcyjne dla bloków nasiennych. Dla bloków tych dostarczono również 40 ton ziemniaków rakoodpornych. W zakresie kontraktowania upraw roślin przemysłowych, zakontraktowano do dnia 15 marca br. m. in. rzepaku jarego 5 tys. hektarów, buraka cukrowego 17 tys. hektarów, a ziemniaka przemysłowego 3.800 hektarów.

Do dnia 26 marca zakontraktowano w całym województwie ponad 54 tys. sztuk trzody chlewnej, dzięki czemu woj. warszawskie wysunęło się na jedno z czołowych miejsc w kraju.

SPORT

Niespodzianki w boksie

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem spotkanie bokserskie o drużynowe mistrzostwo Polski „Gwardii" warszawskiej i gdańskiej, zakończyło się nieoczekiwanym zwycięstwem „Gwardii" gdańskiej w stosunku 10:6. Gospodarze byli lepiej przygotowani kondycyjnie.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu gospodarze): w. musza — Mikołajewski wygrał z Patorą; kogucia — Pek przegrał z Szatkowskim; piórkowa — Gołyński wygrał z Kukułakiem; lekka — Antkiewicz wygrał nieznacznie z Komudą; półśrednia — Iwański zwyciężył Borowicza; średnia — Kwiatkowski przegrał wysoko z Kolczyńskim; półciężka — Rudzki przegrał przez poddanie się w I rundzie z Szymurą; ciężka — Flisikowski niespodziewanie wygrał z Archadzkim.

GEDANIA — ZJEDNOCZENIE 11:5

Mecz o mistrzostwo Ligi bokserskiej, rozegrany w Bydgoszczy, między Gedanią i miejscowym Zjednoczeniem, zakończył się zwycięstwem Gedanii w stos. 11:5.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu goście):

w. musza — Soczewiński pokonał przez k.o. w I starciu Lipińskiego; kogucia — Klein zremisował z Kowalewskim; piórkowa — Antkowiak przegrał z Krużą; lekka — Kudłacik pokonał Baranowskiego; półśrednia — Musiał wypunktował Drewskiego; średnia — Chychła wygrał przez poddanie się Sosnowskiego w II starciu; półciężka — Rajski przegrał z Gnatem; ciężka — Białkowski zdobył punkty walkowerem.

ZRYW — BATORY 10:6

W meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie, łódzki Zryw pokonał KS Batory 10:6. Wyniki walk stały na dość słabym poziomie technicznym. Najlepszym pięściarzem na ringu okazał się Nowara, który zademonstrował doskonałą formę. Punkty dla Zrywu zdobyli: Stasiak, Czarnecki, Krawczyk, Wojnowski i Niewadził. Dla Ślązaków: Bazarnik, Sznajder i Nowara.

Piłkarski kołowrotek

POLONIA — WISŁA 0:1

Rozegrany w Warszawie piłkarski mecz ligowy Polonia — Wisła, zakończył się niezbyt zasłużonym zwycięstwem krakowian w stos. 1:0 (1:0). Słuszniejszy byłby wynik remisowy, gdyż w przekroju gry Polonia była przeciwnikiem równorzędnym. Jedyną bramkę, decydującą o zwycięstwie zdobył Kohut z przeboju, w okresie przewagi Polonii. Warszawianie zagrali b. ambitnie, lecz atakowi brak było wykończenia pod bramką Wisły. W I połowie więcej z gry miała Polonia, po przerwie zaś Wisła. Gra stała na zadowalającym poziomie, choć była prowadzona w nerwowej atmosferze. Pod koniec stała się brutalna, czemu nie mógł zaradzić słaby sędzia Nalepa z Opola. Poszczególni zawodnicy Wisły pilnowani przez „polonistów" nie pokazali nic szczególnego.

ŁKS — WARTA 3:0 (1:0)

W Łodzi ŁKS pokonał Wartę 3:0 (1:0). Wszystkie bramki dla zwycięzców zdobył Łącz. Łodzianie choć wystąpili w osłabionym składzie odnieśli przekonywujące i zasłużone zwycięstwo.

SZOMBIERKI — LECHIA 3:0 (1:0)

W Chruszczowie Szombierki pokonały gdańską Lechię w stos. 3:0 (1:0). Przez cały czas gry wyraźną przewagę miała drużyna śląska

ZZK — POLONIA (BYT.) 3:3 (2:1).

W Poznaniu ZZK zremisował z bytomską Polonią 3:3 (2:1). Mecz był mało ciekawy i nosił charakter typowej walki o punkty. Drużyna poznańskich kolejarzy, mimo silnej przewagi w pierwszej części, grała bardzo nieproduktywnie, strzelając mało skutecznie. Poloniści przewyższali zespół miejscowych bojowością i szybkością.

CRACOVIA — AKS 3:1 (0:1)

W Krakowie Cracovia pokonała AKS w stos. 3:1 (0:1). AKS prowadził do 21 min. drugiej połowy. Zła taktyka obrony umożliwiła Cracovii nie tylko wyrównanie, ale i wygranie meczu.

RUCH — LEGIA 3:2 (2:1).

W Chorzowie Ruch pokonał Legię (W-wa) w stos. 3:2 (2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Cebula, Przecherka i Cieślik, dla Legii — Oprych i Cyganik. W Legii zawiodły przede wszystkim formacje defensywne. W pierwszej połowie meczu przewagę mieli Ślązacy, w drugiej zaś gra była wyrównana.

Wyniki spotkań II ligi piłkarskiej

Grupa północna: Radomiak — Pomorzanin 5:2 (4:1), Ostrovia — Bzura 2:1 (0:1), Gwardia (Szczecin) — Widzew 0:1 (0:1), Garbarnia — PTC (Pabianice) 4:0 (4:0), Ognisko (Siedlce) — Lublinianka 2:5.

Grupa południowa: Tarnovia — Polonia (Świdn.) 3:0 (2:0), Pafawag— Gwardia (Kielce) 3:1 (2:0), Polonia (Przemyśl) — Baildon (Kat.) 1:2 (0:1), Naprzód (Lipiny) — Skra (Częst.) 0:2, Górnik (dawn. Rymer) — Chełmek 3:0.

RADIO

ŚRODA, 6 KWIETNIA

9.30 Wszechnica Radiowa. 11.30 Audycja szkolna. 12.00 Wiadomości południowe i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.20 Muzyka. 12.30 Koncert dla szkół. 15.25 Kronika Warszawy. 15.30 Audycja dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.15 Skrzynka techniczna. 16.30 „Gramy w szachy". 16.45 „Melodie filmowe i operetkowe". 17.35 „Gawędy lekarskie". 17.45 Dziennik popołudniowy. 18.00 Wszechnica Radiowa. 18.20 Pieśni polskie i radzieckie. 18.35 Odcinek powieści: „Daleko od Moskwy". 18.55 Koncert organowy. 19.10 Koncert Chopinowski. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Opowieści o Chopinie. 21.15 Muzyka. 21.40 „Godziny myśli" Juliusza Słowackiego. 21.50 Polska muzyka popularna. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 XIX koncert Państw Wydawnictwa Muzycznego. 23.50 Program na dzień następny. 24.00 Hymn i koniec audycji.

KAZBAR 10)

KARIERA BANDOSA

Opowiadanie

IV

Z Warszawy drogia wiodła przez Białystok i Grodno w kierunku Wilna. Na większych stacjach wycofywano wagony normalne, rosła natomiast ilość wagonów „zarezerwowanych". Razem z nimi rosła armia bandosów. W Grodnie przysiadł do naszego przedziału jakiś chłop spod Lidy, gdzie miał jedno hektarowe gospodarstwo i ośmioosobową rodzinę na utrzymaniu.

—Dzieci drobne, panok mój — opowiadał — a nigdzie nie zarobisz. Chcesz czy nie, wszystko jedno jechać musisz, panok mój. U nas takie żyto, z przeproszeniem rośnie, jak nie przymierzając nie. Wyjdziesz na pole w żniwa, to żąć nie ma co — panok mój. Parem groszaków ostawił kobiecie, to może dzieci nie pozdychają z głodu.

Chłopina miał, widać dużo kłopotów na głowie, bo zmarszczył czoło i skrzywszy twarz w dłoniach, myślał. Później wstał, chodził od okna do okna i gadał sam do siebie lub klął.

— Majątku tam nie zrobisz, ale — zawsze nie siedzisz próżno doma. Czy u was także taka bieda?— zwrócił się do nas. — Ja myślał, że tam staje roboty dla wszystkich, przecież budujo ten COP.

— Gdzieś tam budują, ale koło nas to nie. — odezwał się Kozieł.

— Ee, to dobra, że ja nie pojechał tam za robotą, a już miał tam wyjechać — rzekł Białorusin.

Potem już wszyscy się rozgadali. Kozieł opowiadał kawalerskie kawały, a następnie Białorusin, kręcąc kosmyki zrudziałych wąsów gadał mieszaniną białoruskiego i polskiego o tym, jak u nich żyje się na wsi. Choć biedny, ale humor miał nie byle jaki. Nie miał tylko nic do jedzenia, wyciągnęliśmy więc swoje zapasy i każdy podtykał mu, co miał.

Noc już była, gdy dojechaliśmy do Wilna. Tu nastąpił znowu dłuższy postój. Podzieliliśmy się na dwie grupy, z których jedna poszła na gorącą herbatę do bufetu dworcowego. Po powrocie pierwszej po szła druga.

Po godzinie pociąg ruszył dalej. Inaczej wyobrażałem tę podróż. Sądziłem, że cały czas będę wyglądać oknami i dziwić się nieznanym ziemiom. Tymczasem czas mi dłużył się, a widok nowych terenów nie cieszył moich oczu.

Godzina przyjazdu na Łotwę zbliżała się nieuchronnie, a ja cały czas nie byłem pewny, czy zechcą mnie wybrać do pracy. U nas to wiadomo, nikt nie zastanawiał się, co możesz, a czego nie możesz robić. Skoro tylko dziecko potrafi chodzić, matka wręcza mu rózgę w garść, wyjaśnia, że granica z jednej strony sięga Biegałowego pola, z drugiej zaś Orzechowskiego, i czy chce, czy też nie, gęsi musi paść. Jeśli źle pilnuje, odbiera baty od sąsiada, a matka daje „repetę". Później pasa się owce, a następnie bydło, aż wreszcie po 10—12 latach życia każą ładować gnój na wóz, sadzić ziemniaki, grabić siano itd.

Gdy nie możesz tej pracy wykonać, to płaczesz i ojciec chcąc nie chcąc, musi cię zwolnić.

(c. d. n.)